M (moderator): Dzień dobry. Na zlecenie urzędu miasta w Łodzi przeprowadzę badanie dotyczące opinii na temat jak się Pani mieszka w naszym mieście gdyż w najbliższym czasie rozpocznie się rewitalizacja w centrum Łodzi. Badania służą przede wszystkim poznaniu potrzeb mieszkańców Łodzi związanych z wyborem miejsca zamieszkania oraz opinii na temat tego co jest potrzebne aby w przyszłości łodzianie chętniej mieszkali i pracowali w sercu miasta. Wypowiedzi badanych nie będą nikomu ujawnione, posłużą tylko do sporządzenia zbiorowego opisu mieszkańców Łodzi. Rozmowa jest nagrywana. Rozumiem, że wyraża pan zgodę na nagrywanie?

R (respondent): Tak.

M: W takim razie proszę mi powiedzieć na wstępie jak długo Pan mieszka w Łodzi? Czy Łódź jest Pana miastem rodzinnym?

R: Od urodzenia, 50 lat. Tak.

M: Czy Pana rodzice pochodzili z Łodzi?

R: Spod Radomska i spod Rawy.

M: A gdzie mieszkali Pana rodzice zanim Pani się urodziła?

R: W Łodzi na Polesiu.

M: Czy Pana rodzice wspominali kiedykolwiek o tym, gdzie i jak mieszkali gdy byli dziećmi?

R: Czasami.

M: A jakie mają wspomnienia z tamtego czasu? Tzn. czy rodzice opowiadali o tym dlaczego właśnie wybrali to miasta?

R: Ze względu może na pracę.

M: A proszę mi powiedzieć skąd pochodzili pana dziadkowie? Mieszkali w Łodzi czy też się do niej przeprowadzili?

R: Też stamtąd. Też się przeprowadzili do Łodzi.

M: A jak pan sądzi, jakie czynniki mogły wpłynąć na to, że wybrali właśnie Łódź jako miejsce zamieszkania?

R: Powojenne ruch wszystkie.

M: A czy pana rodzice lub dziadkowie kiedykolwiek opowiadali o tym jak się mieszkało w Łodzi kilkadziesiąt lat temu? Jakie to było miasto w ich opowieściach? Jak wyglądało centrum Łodzi? Jaka była Piotrkowska i centrum i jej najbliższe okolice? Pamięta pan coś może z tamtego okresu?

R: Tak. Miasto jak każde inne. Centrum Łodzi to było przede wszystkim miejsce zakupów. Na Piotrowskiej mnóstwo sklepów i tam właśnie jeździło się na zakupy.

M: Proszę mi powiedzieć gdzie pan teraz mieszka?

R: Na Teofilowie.

M: A kto jeszcze oprócz pana mieszka tutaj?

R: Żona i syn.

M: A proszę mi powiedzieć, co zdecydowało o wyborze właśnie tego miejsca na mieszkanie?

R: Mieszkanie po rodzicach.

M: A czy ważny tu jest metraż tego mieszkania?

R: Nie.

M: Komunikacja miejska?

R: Nie.

M: Rodzaj zabudowy, lokalizacja?

R: Też nie.

M: Podczas wyboru miejsca zamieszkania jakie inne lokalizacje brał pan pod uwagę?

R: Widzew może.

M: Co sprawiło, że akurat Widzew a nie inna lokalizacja?

R: Działkę mamy.

M: Czy od początku pobytu w Łodzi mieszka pan w tym miejscu gdzie mieszka?

R: Tak.

M: A jeśli musiałby się pan przeprowadzić to gdzie by to było? Na Widzew?

R: Tak w ogóle abstrahując to chyba bardziej gdzieś poza miasto ale to chyba jako fantastyka.

M: A jakie czynniki decydowałyby o tym miejscu?

R: Musiałbym być bogaty i pełna stabilizacja, zero nerwów, dobra praca.

M: A czy metraż byłby ważny tego miejsca zamieszkania?

R: Chyba nie, bardziej położenie.

M: Komunikacja miejska?

R: Nie.

M: A jaki byłby to rodzaj zabudowania?

R: Domek.

M: A opłaty?

R: Wtedy bym się już opłatami nie martwił

M: W jaki sposób scharakteryzowała by pan to miejsce. Jeśli się weźmie pod uwagę jego przyjazność dla osób, które tutaj mieszkają?

R: Zielone, przyjazne, dużo sklepów, komunikacji też jest dużo. Raczej przyjazne.

M: A jak się panu w ogóle tutaj mieszka?

R: Dobrze.

M: Jakie czynniki decydują o tym, że mieszka się tutaj dobrze?

R: Sklepy, komunikacja, sentyment.

M: A co panu tutaj najbardziej doskwiera, przeszkadza w tej dzielnicy?

R: Za dużo ścieżek rowerowych, za mało parkingów.

M: Proszę mi powiedzieć w jaki sposób pana aktualne miejsce zamieszkania spełnia oczekiwania co do idealnego miejsca zamieszkania biorąc pod uwagę wszystkie pana potrzeby?

R: Idealne nie jest. Trudno powiedzieć. Na pewno czegoś by brakowało. Ale to jest związane z tym co mówiłem wcześniej- poza miastem i bez zamartwiania się.

M: A gdyby miała pan możliwość zamieszkania w centrum Łodzi to brałaby pani taką ewentualność pod uwagę?

R: Nie, absolutnie.

M: Dlaczego pan uważa, że mieszkanie w centrum Łodzi to zły pomysł?

R: Dla mnie tam jest jak się to mówi za ciasno, za szaro, za mało zielono.

M: A lokalizacja tego miejsca?

R: Nie, za duży ruch, za wąskie te wszystkie ulice. To wszystko jest dla mnie za ciasne.

M: A jak się panu wydaje, dlaczego łodzianie uciekają z centrum miasta i przenoszą się na jego obrzeża?

R: Jest tam za ciasno. Jest dużo zabytków, starych kamienic. A komunikacja i węzły drogowe to nigdzie nie ma dojazdu.

M: Jakie miejsce w Łodzi są najlepszym miejsce do zamieszkania właśnie dla studentów?

R: Na Lumumbów, jest w sam raz. Jest i ośrodek sportowy i przestrzeń.

M: A młodym parom z dziećmi, gdzie najlepiej się mieszka według pana?

R: Na pewno gdzieś gdzie jest zielono. Ale lokalizacja to trudno mi powiedzieć. Musiałbym jeździć i zobaczyć. Gdzieś gdzie jest zielono i nie za duży ruch. Nie mam konkretnego miejsca.

M: A osobom czynnym zawodowo gdzie się najlepiej mieszka?

R: Na takich dużych osiedlach typu Widzew, Teofilów, które są połączone z resztą miasta ciągami komunikacyjnymi. Nie zawsze można wszędzie dotrzeć samochodem.

M: A gdzie według pana najlepiej mieszka się emerytom?

R: Chyba każdy emeryt chciałby na działce mieszkać. Nie wiem. Jak będę emerytem to odpowiem na to pytanie.

M: Jaka część miasta jest dla mieszkańców Łodzi najbardziej atrakcyjne?

R: Teofilów.

M: A dlaczego pan tak myśli?

R: Bo tu mieszkam i jestem od zawsze z nim związany.

M: A jakie czynniki wpływają jeszcze na tą atrakcyjność? Co się szczególnie panu tutaj podoba?

R: Zieleń , sklepy, dobre połączenie komunikacyjne.

M: Chciałabym jeszcze zapytać o to, co musiałoby się zmienić w Łodzi aby ludzie chętniej przeprowadzali się do tego miasta?

R: Musieliby dostać pensję i pracę.

M: Jak się panu wydaje co musiałoby się zmienić w centrum Łodzi bądź jak by się musiało zmienić centrum Łodzi aby ludzie chętniej zamieszkiwali właśnie w tej części miasta?

R: Mnie by nie przekonali. Także trudno mi odpowiedzieć na to pytanie. To nie jest miejsce do mieszkania. Tam można pojechać do kina, do teatru ale nie mieszkać.

M: Dziękuje za rozmowę.